

Sygn. akt XVII AmC 429/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 kwietnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w składzie:

Przewodniczący: SSR del. Adam Malinowski

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Marika Józefczyk

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 1 kwietnia 2014 r. w Warszawie sprawy

z powództwa P. K.

przeciwko S. M.

o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone

1. uznaje za niedozwolone i zakazuje pozwanemu wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowienia wzorca umowy o treści:

(...)C nie ponosi odpowiedzialności za wybrakowane dostawy, względnie usługi wykonane przez zakłady obce, o ile nie zostanie udowodnione naruszenie staranności w wyborze wykonawców.";

2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda, tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, kwotę 360 (trzysta sześćdziesiąt) złotych;

3. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (Kasa Sądu Okręgowego w Warszawie), tytułem nieuiszczonej opłaty od pozwu, od której powód był zwolniony, kwotę 600 (sześćset) złotych;

4. zarządza publikację prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt strony pozwanej.

SSR del. Adam Malinowski

Sygn. akt *XVII AmC 429/14*

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 11 października 2012 r. powód – P. K. – domagał się uznania za niedozwolone i zakazania wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowienia o treści:

„(...) nie ponosi odpowiedzialności za wybrakowane dostawy, względnie usługi wykonane przez zakłady obce, o ile nie zostanie udowodnione naruszenie obowiązku staranności w wyborze wykonawców”

zawartego w pkt 8.2 wzorca umowy zatytułowanego „Warunki sprzedaży obowiązujące w firmie (...)”, którym posługuje się pozwany – S. M. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...).TO S. M.. Wniósł nadto o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Powód wskazał, że pozwany wprowadził sporny wzorec umowy do obrotu prawnego, publikując go na prowadzonej przez siebie stronie internetowej, dostępnej pod adresem (...).

W ocenie powoda wskazane postanowienie wzorca umowy stanowi niedozwoloną klauzulę, gdyż jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumentów. Wypełniałoby tym hipotezę art. 385[1] § 1 kc, zgodnie z którym niedozwolonymi są postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, niezgodnione z nim indywidualnie, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy – z wyłączeniem postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. W szczególności, zdaniem powoda postanowienie to wypełnia przesłanki wyrażone w art. 385[3] pkt 2 kc, albowiem pozwany ograniczył ciążącą na nim odpowiedzialność z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, naruszając zasadę pełnego odszkodowania wynikającą z treści art. 361 § 2 kc.

W odpowiedzi na pozew pozwany domagał się oddalenia powództwa oraz zasądzenia kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu tego pisma pozwany wyjaśnił, że kwestionowany zapis należy interpretować jako wskazanie zakresu odpowiedzialności, która obciąża go z tytułu zawartej umowy, albowiem zgodnie z art. 361 § 1 kc odpowiada wyłącznie za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Wskazał, że na gruncie tego zapisu ponosi odpowiedzialność wyłącznie za działania i zaniechania, co do których miał realny wpływ na jakość i sposób wykonania zamówionej usługi lub towaru przez inny podmiot. W konsekwencji, w jego ocenie nie może ponosić odpowiedzialności za podmioty trzecie, jako niezależne względem niego. Nadto kwestionowana regulacja odpowiada treści powszechnie obowiązujących przepisów, w szczególności art. 471 kc. Niezależnie od powyższego pozwany oświadczył, że postanowienie objęte żądaniem pozwu zostało usunięte z treści wzorca umowy, którym posługuje się w obrocie gospodarczym.

Postanowieniem z dnia 23 maja 2013 r. Sąd umorzył postępowanie w sprawie uznając, iż jego cel określony przepisami prawa został osiągnięty, a w konsekwencji dalsze jego prowadzenie stało się zbyteczne. Na skutek zażalenia wniesionego przez stronę powodową Sąd Apelacyjny w dniu 22 października 2013 r. uchylił zaskarżone postanowienie oraz przekazał sprawę do ponownego rozpoznania przez sąd I instancji.

#### ***Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:***

Pozwany S. M. prowadzi drukarnię internetową. W ramach tej działalności opracował i w dacie wniesienia pozwu posługiwał się w obrocie wzorcem umowy pt. „Warunki sprzedaży obowiązujące w firmie (...)”, zawierającym zapis, do którego nawiązuje żądanie pozwu, tj. „(...) nie ponosi odpowiedzialności za wybrakowane dostawy, względnie usługi wykonane przez zakłady obce, o ile nie zostanie udowodnione naruszenie obowiązku staranności w wyborze wykonawców”.

Powyższe okoliczności były pomiędzy stronami bezsporne.

Zgodnie z art. 227 kpc przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. W konsekwencji nie mogły być przedmiotem postępowania dowodowego okoliczności przedmiotowo nieistotne, zaś postępowanie dowodowe zostało skoncentrowane do normatywnie wyrażonych przez ustawodawcę przesłanek abuzywności postanowień wzorca umowy.

#### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Powództwo w niniejszej sprawie zasługiwało na uwzględnienie.

Okolicznością sporną między stronami było, czy przedmiotowe postanowienie miało charakter niedozwolony w myśl art. 385[1] § 1 kc.

Stosownie do treści art. 385[1] §1 kc, aby dane postanowienie umowne mogło być uznane za niedozwolone, musi ono spełniać cztery przesłanki tj.: (I) postanowienie nie zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem, (II)

ukształtowane przez postanowienie prawa i obowiązki konsumenta pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami, (III) powyższe prawa i obowiązki rażąco naruszają interesy konsumenta oraz (IV) postanowienie umowy nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron.

Omawiane postanowienie nie reguluje głównych świadczeń stron. Główne świadczenia pozwanego z tytułu zawartych umów polegają bowiem na dokonaniu czynności objętych umową, zaś konsumenta na zapłacie umówionego wynagrodzenia.

Przesłanka braku indywidualnego uzgodnienia nie może w tej sprawie mieć znaczenia wobec abstrakcyjnego charakteru kontroli postanowienia wzorca umownego. Sąd nie bada w niniejszym postępowaniu konkretnych stosunków istniejących pomiędzy kontrahentami, ale wzorzec i treść hipotetycznych stosunków, jakie powstałyby pomiędzy pozwanym a potencjalnym konsumentem. Nie ma zatem znaczenia, czy jakaś konkretna umowa była między stronami negocjowana ani nawet czy wzorzec był, czy też nie był zastosowany przy zawieraniu jakiegokolwiek konkretnej umowy. Kontrola ta ma bowiem charakter oceny ex ante i obejmuje wzorzec, nie zaś konkretną umowę. Istotny jest zatem fakt, że pozwany wprowadził oceniany wzorzec do obrotu konsumenckiego poprzez wystąpienie z ofertą zawarcia umowy z wykorzystaniem go.

Dla zastosowania omawianego przepisu przesłanki II (sprzeczność z dobrymi obyczajami) i III (rażące naruszenie interesów konsumenta) muszą zachodzić równocześnie. Z reguły rażące naruszenie interesu konsumenta jest naruszeniem dobrych obyczajów, ale nie zawsze zachowanie sprzeczne z dobrymi obyczajami rażąco narusza ten interes.

Poprzez dobre obyczaje rozumiemy pewien powtarzalny wzorzec zachowań, który jest aprobowany przez daną społeczność lub grupę. Są to pozaprawne normy postępowania, którymi przedsiębiorcy winni się kierować. Ich treści nie da się określić w sposób wyczerpujący, ponieważ kształtowane są przez ludzkie postawy uwarunkowane zarówno przyjmowanymi wartościami moralnymi, jak i celami ekonomicznymi i związanymi z tym praktykami życia gospodarczego. Wszystkie one podlegają zmianom w ślad za zmieniającymi się ideologiami politycznymi i społeczno – gospodarczymi oraz przewartościowaniami moralnymi. W szczególności zaś, dobre obyczaje to normy postępowania polecające nienadużywanie w stosunku do słabszego uczestnika obrotu posiadanej przewagi ekonomicznej. W niniejszej sprawie dobrym obyczajem jest, by przedsiębiorca nie wykorzystywał swej uprzywilejowanej pozycji kontraktowej, będącej rezultatem stosowania przez niego jednostronnie ustalonego wzorca umowy. Pozwany przedstawiając konsumentom do akceptacji warunki umowy zawierające zapisy kształtujące ich prawa i obowiązki w sposób mniej korzystny niewątpliwie przeczy powyższemu. Oczekiwany jest także, by przedsiębiorca nie przenosił na konsumentów ryzyka związanego z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą, które w kontekście niniejszej sprawy wiąże się z wyłączeniem ciężącej na nim odpowiedzialności, za podmioty, przy pomocy których realizuje swoje zobowiązanie.

W zakresie oceny stopnia naruszenia interesów konsumentów Sąd tutejszy podziela opinię Sądu Apelacyjnego w Warszawie (wyrok z dnia 2006-06-27, sygn. akt VI ACa 1505/05), że naruszenie interesów konsumenta, aby było rażące, musi być doniosłe czy też znaczące. Natomiast interesy konsumenta należy rozumieć szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny, ale też każdy inny, chociażby niewymierny. Zaliczyć tu można również dyskomfort konsumenta, spowodowany takimi okolicznościami jak strata czasu, naruszenie prywatności, niedogodności organizacyjne, wprowadzenie w błąd oraz inne uciążliwości, jakie mogłyby powstać na skutek wprowadzenia do zawartej umowy ocenianego postanowienia. Przy określaniu stopnia naruszenia interesów konsumenta należy stosować nie tylko kryteria obiektywne (np. wielkość poniesionych czy groźących strat), lecz również względy subiektywne związane bądź to z przedsiębiorcą (np. renomowana firma), bądź to z konsumentem (np. seniorzy, dzieci). Konieczne jest zbadanie, jaki jest zakres groźących potencjalnemu konsumentowi strat lub niedogodności.

Częstokroć konieczne jest również ustalenie, jak wyglądałyby prawa i obowiązki konsumenta w sytuacji braku analizowanej klauzuli (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2007-03-19, sygn. akt III SK 21/06 oraz z dnia 2007-10-11, sygn. akt III SK 9/07). Jeżeli przepisy ogólne stawiają konsumenta w lepszej sytuacji niż postanowienia proponowanej

umowy, to w zasadzie postanowienia te należy uznać za niedozwolone. Odstępstwo od tej zasady możliwe jest tylko, o ile zmiana jest uzasadniona specyfiką wzajemnych świadczeń lub jest kompensowana innymi postanowieniami wzorca.

Klauzula generalna wyrażona w art. 385[1] §1 kc uzupełniona została listą przykładowych postanowień umownych zamieszczoną w art. 385[3] kc. Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Warszawie (wyrok z dnia 2008-10-08, sygn. akt VI ACa 772/08), obejmuje ona najczęściej spotykane w praktyce klauzule uznane za sprzeczne z dobrymi obyczajami zarazem rażąco naruszające interesy konsumenta. Ich wspólną cechą jest nierównomierne rozłożenie praw, obowiązków lub ryzyka między stronami prowadzące do zachwiania równowagi kontraktowej. Są to takie klauzule, które jedną ze stron (konsumenta) z góry, w oderwaniu od konkretnych okoliczności, stawiają w gorszym położeniu. Wyliczenie to ma charakter niepełny, przykładowy i pomocniczy. Funkcja jego polega na tym, iż zastosowanie we wzorcu umowy postanowień odpowiadających wskazanym w katalogu znacząco ułatwia wykazanie, że spełniają one przesłanki niedozwolonych postanowień umownych objętych klauzulą generalną art. 385[1] §1 kc. W razie wątpliwości ciężar dowodu, że postanowienia nie spełniają przesłanek klauzuli generalnej spoczywa na przedsiębiorcy.

Bezspornym w niniejszej sprawie jest, iż wadliwe wykonanie zamówienia poprzez wybrakowane dostawy lub usługi stanowi nienależyte wykonanie zobowiązania przez podmiot prowadzący działalność gospodarczą. Na tle przepisów ogólnych Kodeksu cywilnego odpowiedzialność przedsiębiorcy za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania uregulowana została w art. 471 kc. Zgodnie z jego brzmieniem dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Co do zasady odpowiedzialność ta została ukształtowana na zasadzie winy – stanowi o tym art. 472 kc. Pozostałe zasady odpowiedzialności można natomiast wyprowadzić z dalszych przepisów Kodeksu cywilnego (np. za cudze czyny dłużnik odpowiada na zasadzie ryzyka (art. 474 kc)). Zasadnicze znaczenie dla ustalenia zakresu odpowiedzialności dłużnika mają więc przepisy art. 472 – 474 kc.

Dla rozstrzygnięcia kwestii abuzywności postanowienia objętego żądaniem pozwu w tej sprawie zasadnicze znaczenie ma brzmienie art. 474 kc, który stanowi, że dłużnik odpowiedzialny jest jak za własne działanie lub zaniechanie za działania i zaniechania osób, z których pomocą zobowiązanie wykonywa, jak również osób, którym wykonanie zobowiązania powierza. Przepis ten kształtuje odpowiedzialność przedsiębiorcy za podmioty trzecie opartą na zasadzie ryzyka tj. wykraczającą poza przesłankę zawinienia (także winy w wyborze). Tym samym uwolnienie się przez pozwanego przedsiębiorcę od odpowiedzialności z tytułu niewykonania lub tak jak w analizowanym przypadku nienależytego wykonania zobowiązania możliwe jest wyłącznie w następstwie wykazania, że podmiotowi, z pomocą którego jest ono realizowane nie można przypisać winy (okoliczności powodujące szkodę po stronie kontrahenta nie wynikały z zawinionego działania lub zaniechania zakładu obcego).

Widać zatem wyraźnie, że sposób, w jaki uregulowano zakres odpowiedzialności dłużnika znacznie odbiega od regulacji zawartych w umowie. Pozwany wskazał bowiem, iż wykazanie braku winy w wyborze zwalnia go z obowiązku naprawienia szkody wyrządzonej przez zakład obcy. Należy jednak zaznaczyć, iż ustalenie braku staranności w wyborze, jako przesłanki skutkującej wyłączeniem odpowiedzialności pozwanego nie jest bezpodstawne. Sformułowaniem „wina w wyborze” posługuje się ustawodawca na gruncie art. 429 kc dla określenia zakresu odpowiedzialności osoby powierzającej innej wykonanie czynności, jeżeli ta na skutek swojego działania lub zaniechania wyrządziła szkodę innej osobie. W tym wypadku uchylenie się od odpowiedzialności jest możliwe wyłącznie poprzez udowodnienie, że powierzający wykonanie czynności nie ponosi żadnej winy w wyborze, innymi słowy dochował staranności w doborze osoby, za pomocą której wykonuje czynności, w szczególności sprawdził czy posiada odpowiednie kwalifikacje. Co istotne w tej sprawie, przepis ten odnosi się do obowiązku naprawienia szkody powstałej na skutek czynu niedozwolonego (deliktu), która fundamentalnie różni się od odpowiedzialności kontraktowej, u podstaw której leży niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania wynikającego np. z umowy. W niniejszym przypadku pozwany przedsiębiorca dokonał zatem sprzecznego z przepisami połączenia obu reżimów odpowiedzialności, albowiem w razie ziszczenia się zdarzeń uzasadniających odpowiedzialność kontraktową ustalił zakres odpowiedzialności jak za delikt. Natomiast porównanie norm zawartych w art. 429 kc oraz 474 kc

niewątpliwie wskazuje, iż na gruncie pierwszej z nich jest ona węższa, co w rezultacie potwierdza argumentację zawartą w uzasadnieniu pozwu i zasadność wskazanego tam żądania.

Reasumując, zapis wzorca umowy statuujący winę w wyborze, jako wyłączną podstawę odpowiedzialności pozwanego przedsiębiorcy nie odpowiada brzmieniu przepisu art. 474 kc, który wyraźnie wykracza poza przesłankę zawinienia. Takie uregulowanie wzajemnych relacji przez jedną ze stron kontraktu i sposób korzystny względem niej kształtuje sytuację prawną konsumenta w sposób mniej korzystny niż wynika to z przepisów powszechnie obowiązujących, co samo w sobie pozwala uznać je za niedozwolone. Ponadto sporny zapis kształtuje prawa i obowiązki konsumenta rażąco naruszając jego interesy, zarówno te ekonomiczne związane z pozbawieniem go prawa do zrekompensowania szkód, za które odpowiada przedsiębiorca, jak i tych o charakterze nieekonomicznym, w szczególności poprzez wywołanie poczucia zawodu, braku satysfakcji, czy dezinformowanie w zakresie przysługujących uprawnień.

Przedmiotowe postanowienie wzorca umowy wypełnia zatem przesłanki art. 385[1] § 1 zd. 1 kc, w szczególności zaś mieści się w hipotezie art. 385[3] pkt. 2 kc, zgodnie z którym w razie wątpliwości uważa się, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są te, które w szczególności istotnie ograniczają odpowiedzialność względem konsumenta za nienależyte wykonanie zobowiązania.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 385[1] § 1 kc, Sąd uznał postanowienie wzorca umowy za niedozwolone, zaś na podstawie art. 479[42] § 1 kpc zakazał jego wykorzystywania w obrocie z udziałem konsumentów.

O kosztach postępowania orzeczono w oparciu o art. 98 kpc i art. 102 kpc, zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. W zakresie kosztów postępowania zażaleniowego Sąd nie dostrzegł podstaw, które uzasadniałyby przyznanie ich stronie powodowej. Wydane w sprawie orzeczenie o umorzeniu postępowania nie było warunkowane stanowiskiem którejkolwiek ze stron i było wynikiem przyjęcia przez Sąd wyczerpania przesłanek art. 355 kpc co nie znalazło aprobaty Sądu II instancji. Jednocześnie argumentacja zawarta w zażaleniu wniesionym przez powoda nie determinowała w żadnej mierze treści rozstrzygnięcia wydanego przez sąd odwoławczy. W tych warunkach obciążanie strony pozwanej kosztami postępowania zażaleniowego byłoby nie do pogodzenia z zasadą słuszności.

W konsekwencji przyznane stronie koszty w oparciu o art. 98 kpc stanowi wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w wysokości 360 zł - ustalone na podstawie § 14 ust. 3 pkt. 2 w zw. z § 2 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. nr 163. poz. 1349 ze zm.).

Mając na uwadze wynik sprawy, orzeczenie o nakazaniu pobrania od strony pozwanej opłaty od pozwu uzasadnia przepis art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. nr 167 poz. 1398 ze zm.).

O publikacji prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt strony pozwanej zarządzono na podstawie art. 479[44] kpc.

SSR del. Adam Malinowski